Białystok, czwartek 6 listopada 1919 r. № 275

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświątecznych. Numer pojed. 30 f. poza Białymstokiem 40 f.

**Prenumerata z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową**
na 1 miesiąc Mk. 7, na 2 miesiące Mk. 13, na 3 miesiące Mk. 18, na 6 miesięcy Mk. 35, na 12 miesięcy Mk. 70.

**Cena ogłoszeń:**
1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2. za tekstem Mk. 1. w tekście Mk. 4.
Ogłoszenia drobne: 25 fen. od wyrazu.
O poszukiwaniu pracy 10 fen. od wyrazu

**Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.**
Administracja otwarta w godz. 10—2 i 5—7.
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Kino-Teatr „APOLLO"

Najnowsze arcydzieło największej wytwórni amerykańskiej „IKAN-GILM" w Nowym-Jorku. — Dziś premjera! —

## HISTORJA JEDNEJ KOBIETY i DWÓCH MĘŻCZYZN

Sensacyjny dramat życiowy w 5 aktach z udziałem słynnej z urody primadonny Teatru „Alhambra" w Nowym-Jorku"

## CHRISTINE MAYO

Ze względu na wykonanie techniczne, wyjątkową treść, na wystawę, genialną grę znakomitych artystów,—obraz ten wyróżnia się w szeregu ostatnio wyświetlonych, oraz jest niezbitem potwierdzeniem zdania fachowców, że Ameryka zdobyła niezwyciężony rekord w technice kinematograficznej.

## ZARZĄD
## Białostockiego Towarzystwa
# „WYMIANY TOWARÓW"

niniejszym zawiadamia pp. Fabrykantów, iż Towarzystwo zamierza zakupić

**dużą partję wełny anatolijskiej** po cenie mniej-więcej: **od 13 do 15 marek za funt FRANCO-BIAŁYSTOK.**

**Warunki kupna:** Przy obstalunku 50 proc. wartości reszta po przybyciu wełny do Białegostoku, chcący wziąć udział w zakupie raczą zawiadomić o tem Zarząd Towarzystwa do 8 listopada oraz zechcą zapłacić należną kwotę pieniędzy.

Próbkę oglądać można w Zarządzie Towarzystwa od 11—2 i 3—7 godz., gdzie jednocześnie otrzymać można wszelkie informacje w kwestji powyższej.

*Z poważaniem*

***Zarząd.***

## Zarząd Budownictwa Wojskowego O. G. W. w Białymstoku

wzywa przedsiębiorców do składania ofert **na oczyszczenie kominów** w objektach wojskowych **m. Białystok.** Wszelkie narzędzia, liny, miotły etc. winny być przedsiębiorców. Płaca ustanawia się za oczyszczenie miesięczne. Termin składania ofert tygodniowy licząc od dnia niniejszego ogłoszenia (6—XI—19).

## Zarząd Budownictwa Wojskowego
### O. G. W. w Białymstoku

**Wzywa przedsiębiorców** do składania ofert na **pokrycie dachów papą** w objektach wojennych **m. Bielsk.** W ofertach ma być wskazana cena od 1-go kwadratowego metra (materjała wraz z robocizną i na samą robociznę).

Termin składania ofert—do dnia 10 listopada b. r.

## Zarząd Budownictwa Wojskowego
### O. G. W. w Białymstoku

wzywa kupców do składania ofert na:

1) materjały budowlane,
2) " instalacyjne: elektryczne, w odociągowe i kanalizacyjne,
3) " piśmienne (szczególnie papier)
4) farby, pokost i lakiery.

Termin składania ofert tygodniowy, licząc od dnia dzisiejszego (6—XI—19).

Restauracja „VARIETÉ PARIS" (dawniej „RENAISSANCE") ulica Kilińskiego № 6,—Dziś i każdodzienne występy nowozaangażowanych, pierwszorzędnych warszawskich artystów i artystek. Między innymi, **dwóch akrobatów oraz muzyk. wirtuoz.** znani z występów w pierwszorzędnych cyrkach europejskich.
Bufet obficie opatrzony w wina, kuchnia wyborowa.
**DYREKCJA.**

Lekarz-dentysta
**P. P. CICHOŃSKI**
**Pałacowa 2.**
Choroby zębów, dziąseł, sztuczne zęby.
Przyjmuje w godz. 10—2 i 4—7.

***D-r S. Dembecki***
Lekarz szpitala wenerycznego.
**Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.**
od 3—6.
**HOTEL POLSKI № 6.**

## Rządowy projekt Konstytucji.

Na wtorkowem posiedzeniu Sejmu rząd wniósł własny projekt konstytucji, ujęty w 103 paragrafach.

Nazwa państwa brzmi: Rzeczpospolita Polska. Władza zwierzchnia należy do narodu. Organami narodu w dziedzinie ustawodawczej jest Sejm, wykonawczej—Naczelnik Państwa, w wykonywaniu sprawiedliwości — niezawisłe sądownictwo polskie.

Sejm wybierany jest na podstawie równego, powszechnego, tajnego, bezpośredniego i proporcjonalnego

Kino-Teatr „MODERN"

DZIŚ! Arcydzieło słynnej wytwórni „NORDISK" w Kopenhadze

NAWRÓCONA GRZESZNICA

Wzruszający dramat życiowy w 3 aktach. W roli głównej gwiazda kinematograficzna **Asta Nielsen** Wirtuozowska gra artystów!

UWAGA: Wkrótce! „CYRK WOLFSONA" Wkrótce!

prawa wyborczego na 4 lata. Naczelnik Państwa zwołuje corocznie w listopadzie Sejm na sesję zwyczajną, przynajmniej na cztery miesiące. Nadto na żądanie przynajmniej trzeciej części ustawowej liczby posłów, Naczelnik Państwa zwołuje sesję nadzwyczajną w każdym czasie. Odroczony Sejm może być nie dłużej, jak na dni 30, przyczem w jednym roku powtórne odroczenie nastąpić może tylko za zgodą samego Sejmu. Naczelnikowi Państwa przysługuje prawo rozwiązania Sejmu, jednakże wybory ponowne nastąpić muszą w ciągu 90 dni od chwili rozwiązania, a sesja nowego Sejmu zwołana być musi w ciągu 15 dni od dokonania wyborów.

Zmiana konstytucji nastąpić może tylko w obecności przynajmniej połowy ustawowej liczby posłów większością dwu trzecich głosów. Wniosek o zmianie konstytucji musi być podpisany przynajmniej przez czwartą część ustawowej liczby posłów.

Przy Sejmie istnieje Straż Praw 30 członków Straży Praw wybiera Sejm system proporcjonalnym z pomiędzy siebie lub poza sobą. Wyższe zakłady naukowe wybierają po jednym członku, ponadto 30 członków mianuje Naczelnik Państwa. Wszyscy piastują swe mandaty przez cały okres Sejmu. Posłowie powołani do Straży Praw tracą mandaty poselskie. Każda ustawa musi być przekazana do zbadania Straży Praw. Jeżeli po 30 dniach nie będą podniesione żadne zarzuty, to Naczelnik Państwa zarządza ogłoszenie ustawy. Jeżeli Straż Praw uzna za pożądane poczynienie w ustawie pewnych zmian, to zawiadomi o tem Sejm w ciągu dni 30. Jeżeli Sejm odrzuci proponowane zmiany, w całości lub w części. Naczelnik Państwa według swego uznania, albo zarządzi ogłoszenie ustawy w brzmieniu, ustalonem przez ponowną uchwałę Sejmu, albo zastosuje „veto". W ostatnim wypadku projekt nie może być roztrząsany na tej samej sesji Sejmu.

Sejm ustala stan liczebny wojska, uchwala pobór rekruta.

Naczelnik Państwa jest wybierany na lat 7 przez wszystkich, którzy posiadają czynne prawo wyborcze do Sejmu (t. j. ukończyli lat 21) —z pośród dwa kandydatów, zaproponowanych przez Sejm. W przedostatnim kwartale sesji sejmowej Sejm wybiera kandydatów, o ile zaś Sejm jest nieczynny Naczelnik Państwa zwołuje specjalną sesję. Za wybranych uważani są ci kandydaci, którzy uzyskali największą liczbę głosów. Natychmiast po wyborze kandydatów, nie później, jak na 6 miesięcy przed upływem siedmioletniego. Naczelnik Państwa wyznacza wybory, których prawomocność zatwierdza Sąd Najwyższy.

Naczelnikiem Państwa może być każdy obywatel polski, który przekroczył 40 lat wieku. Rozporządza on siłami zbrojnemi państwa i jest ich wodzem naczelnym.

Kiedy Naczelnik Państwa nie może swych obowiązków sprawować, albo umrze, wtedy władza przechodzi w ręce Rady Trzech, t. j. Marszałka Sejmu, Prezydenta Rady Ministrów i Prezesa Sądu Najwyższego.

W razie śmierci Rada Trzech winna do 3 miesięcy przeprowadzić nowy wybór. Jeżeli Naczelnik przez 3 miesiące nie sprawuje swego urzędu, Rada Trzech zwołuje Sejm i poddaje jego uchwale, czy urząd Naczelnika Państwa należy uważać za opróżniony. Do uchwały tej wystarcza zwykła większość.

Naczelnik zawiera umowy i poddaje je do wiadomości Sejmu, jest władnym wypowiadania wojny, ale tylko za zgodą Sejmu. Za czynności swe nie jest odpowiedzialny ani politycznie ani cywilnie.

Sejm, uchwałą przyjętą przez ¾ Izby, może postawić ministrów w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu, który się składa z Prezesa Sądu Najwyższego, 8 posłów i 4 członków Straży Praw.

W prawach i obowiązkach obywatelskich zastrzeżona jest nietykalność osobista, nietykalność własności, która może być wywłaszczona dla celów państwa.

Religja rzymsko-katolicka, jako wyznanie przeważającej części mieszkańców, zajmuje w państwie stanowisko naczelne, na zasadzie porozumienia ze Stolicą Apostolską.

Wolność szkoły jest zabezpieczona dla każdego obywatela. W szkołach państwowych i samorządowych nauka religji jest obowiązkowa. Nauczanie początkowe jest obowiązkowe i bezpłatne.

Po uchwaleniu ustawy konstytucyjnej, Sejm musi w przeciągu dni 30 dokonać wyboru kandydatów na Naczelnika Państwa, a najpóźniej w 3 miesiące ma być dokonany wybór samego Naczelnika. Do wyboru obowiązki Naczelnika sprawuje Józef Piłsudski.

## Odpowiedź p. posłowi H. Łosiowi.

(Artykuł nadesłany).

W numerze 144 „Dziennika Białostockiego" zamieszczono odezwę posła p. Łosia p. t. „Wezwanie do p. wojtów i sołtysów". Poseł Łoś przedstawił w swojej odezwie dolę robotnika miejskiego i jego rozpaczliwe położenie, że zarabia mało a płacić musi za wszystko drogo. Więc p. Łoś wzywa p. Wójtów, aby pośpieszyli z dostawą zboża, aby ludność nie cierpiała głodu.

„Dla miłości Ojczyzny, dla miłości bliźniego, wzywam was" — woła p. Łoś. To piękna odezwa prawdziwie po chrześcijańska, ale dla dzieci, panie Łoś, a nie dla naszego chłopa. Nasz kochany chłop w dzisiejszym czasie niema serca, niema miłości bliźniego, a tem bardziej Ojczyzny. Dla niego tam Ojczyzna, gdzie ma więcej płacą. To jest głaz na bliźniego dolę, bez iskry poczucia chrześcijańskiego. Wszystkiego jemu mało. Za 100 kilo żyta 80 marek mało. Wolny handel kartoflami po 35 m. c. mało, za funt masła 18 m. mało, za kwartę mleka 2 m. mało, za kopę kapusty 60 m. mało, za furę drzewa 120 m. mało. W lesie płaci za nią 3 marek.

Słyszycie, panie Pośle 3 marek płaci a sprzedaje za 120! Takgo chciwość opanowała, że sam nie wie, ile za co brać.

Że komisja sejmowa oznaczyła 80 m. za centnar żyta, to chłop sobie drwi z tego rozporządzenia. On swoje zboże wywozi furami do Prus, albo do bolszewików (? Przyp. Red.).

A nie tylko zboże ale i mięso, słoninę, kiełbasy pakują w beczki i wywożą do niemców, bo niemiec wróg tyle mu zapłaci, ile on chce.

Gdzie niema rzeki, to chłopi zmawiają się z dróżnikami kolejowymi, i do nich zwożą zboże, a w nocy zatrzymuje się pociąg towarowy i zabiera te ładunki.

To robota naszego chłopa, a poseł Łoś nawołuje do miłości bliźniego. Chłop ma miłość bliźniego? On by go ze skóry obdarł.

Na zapytanie: a masz ty sumienie 45 m. żądać za miarę kartofli, on odpowiada: jeżeli niemasz pieniędzy, aby kupić, to weź sznurek i powieś się! Na taką odpowiedź zaczęto chłopa kijami poskramiać sumienie, aż go policja obroniła.

A oto drugi przykład. Kobiety sprzedają masło po 20 marek. „A macie wy sumienie tak drogo żądać? My was poprosimy do biura walki z lichwą". A one: „my sprzedajemy, jak my chcemy a ty, jak nie masz pieniędzy, to zdychaj z głodu". Taka to chłopska miłość bliźniego. Tu w tych kilkunastu wierszach wymieniłem, jak nasze chłopy bez miłosierdzia obdzierają ubogą ludność jak okradają swoją własną Ojczyznę dla tych marnych judaszowych marek.

Tak, panie Pośle, jeżeli taka będzie gospodarka w kraju, to prędko zabraknie chleba.

Idźmy za przykładem Poznańczyków — woła poseł Łoś. Och panie Łoś, daleko wam do Poznańczyków. Poznańskie matki złotemi krzyżami obdarowano za wychowanie swych synów, a u nas czem nagrodzić matki, że taką chciwość wpoiły w swych synów?

Na zakończenie poseł Łoś nawołuje, aby kto zechciał napisać do „Dziennika", w jaki sposób urządzić się, aby ludność była zaopatrzona w chleb nie drogi i aby chłop był zadowolony z ceny.

Jeżeli komisja oznaczyła 80 mk. za centnar metr. żyta, to wynosi 13 m. 37 f. za pud, to chleb powinien być po 40 f. za funt a jeżeli tak nie jest to niema gospodarza. Mamy Sejm, mamy ministrów, mamy w każdem mieście rady miejskie, prezydentów, komendantów, generałów, rozmaite zarządy policyjne, kryminalne, aprowizacyjne, walki z lichwą i t. d., ale nikt się nie troszczy o lud roboczy, aby temu ludowi ulżyć, tylko każdy ma swój osobisty interes, aby się zbogacić, wszędzie nadużycia i to na krocie tysięcy, a przez taką gospodarkę prowadzi się cały kraj do ruiny, a robotnika do anarchji i bolszewizmu.

Każde rozporządzenie powinno być wykonane, a jeżeli ktoś go nie spełnia, to należy go karać. Jeżeli chłop dobrowolnie nie dostawił zboża, to trzeba zabrać je siłą.

Niech poseł Łoś zażąda 100 dragonów konnych i z tym karnym oddziałem jeździ od wsi do wsi i wybija kolbami na chłopskim grzbiecie posłuszeństwo a wówczas i żyto będzie w monopolu i chłop będzie zadowolony z ceny. Kiedy żyto będzie w monopolu, to należy pozajmować wszystkie młyny. Młyny należy obsadzić żołnierzami pewnymi, bo jeżeli obsadzisie je źle, to mąka powędruje do żyda. Jeżeli mąkę rząd będzie sprzedawał piekarzom po 20 mk. za pud, to będzie zarabiał na pudzie 6 mk. za mielenie, a chleb będzie po 30 f. za funt, bo jak za mąkę piekarz zapłaci 20 m. to wynosi 50 f. funt?

A może kto zapyta a pieczywo, a drzewo, a robotnika?

Proszę posłuchać. Jedna piekarnia z dwoma ludźmi wypieczę na tydzień 100 pudów chleba ze sta pudów mąki, otrzyma przypiek i ten daje zarobek.

Widzicie panie Pośle, jak się można urządzić i rząd zarobił po 6 marek za mielenie i piekarz za wypieczenie i ludność będzie miała po 50 fenigów funt. Ale potrzeba gospodarza, ażeby rozkazał tak robić.

Pytam się p. Pośle kto nami rządzi? dlaczego chleb pytlowy po 4 m. a razowy, którego przełknąć niemożna po 180 f. Dlaczego kasza po 3 m. dlaczego panie Pośle? dlaczego i jeszcze raz dlaczego?

Karol Zakroczymiak
właściciel domu w Białymstoku.

## Nowy minister.

Na onegdajszem posiedzeniu Sejmu marszałek Trąmpczyński zawiadomił, że zapewne dzisiaj ogłoszona będzie nominacja nowego ministra aprowizacji.

W Warszawie mówią o kandydaturze p. Stanisława Sliwińskiego, dyrektora syndykatu rolniczego w Lublinie.

## Sprawy sejmowe.

Z powodu zajść na ostatniem posiedzeniu Sejmowem w dniu 30 października i oświetlenia tej sprawy w pismach demokratyczno-narodowych z dn. 31 października przesłano nam z Klubu Narodowego Zjednoczenia Ludowego następujący komunikat:

„Pod koniec ostatniego posiedzenia Sejmu wystąpił Związek Ludowo-Narodowy z wnioskiem nagłym o zmianę uchwalonych zasad reformy rolnej w tym duchu, by włościanie mogli nabywać ziemię i ponad 40 mórg ogólnej swej własności. Wniosek ten upadł gdyż po za Związkiem żadna grupa za nim nie głosowała. Już w czasie głosowania z ław Związku a nazajutrz w dziennikach demokratyczno-narodowych odezwały się wskutek tego ostre napaści na grupy polityczne, dążące obecnie do utworzenia większości w Sejmie a w szczególności na Narodowe Zjednoczenie Ludowe.

Jakto — pyta Związek —a więc i Narodowe Zjednoczenie Ludowe jest przeciw temu wnioskowi?

Już samo to rzekome zdziwienie dowodzi, iż demokraci narodowi dobrze wiedzą, to co wiedzą wszyscy, mianowicie: że i Narodowe Zjednoczenie Ludowe i inne grupy tworzącej się większości są za tem, by włościanie mogli nabywać ponad 40 morgów, gdyż silne gospodarstwa włościańskie będą podwaliną zdrowej gospodarki rolnej.

Wiadomo wszystkim, że między innemi ten właśnie punkt wchodzi w rokowania obecne i ma być objęty wspólnym programem większości co do sprawy rolnej.

Jeśli jednak chce się poważnie ustalić podstawy ustawy rolnej, nie można wyrywać jednego punktu z pośród wielu i nie można załatwiać takich spraw wnioskami nagłemi.

I w tem streszcza się cała taktyka Związku: są zatem, a nie będą mogli za tem głosować, wtedy zaś my na nich napadniemy.

Być może, iż taka sytuacja w Sejmie sprawia Związkowi chwilową przyjemność, a czy dla sprawy którą chce się przeprowadzić jest to dobrze, iż upada ona choćby pozornie tylko i chwilowo w Sejmie z po-

wodą lekkomyślnego igrania z nią dla marnych celów taktycznych. Szkoda, że nad tym przywódcy Związku nie zastanowili się.

Przeciw wnioskowi nagłemu przemawiać może tylko jeden przywódca. Przypadek (a może nie przypadek) zdarzył, iż tocść wniosku wcześniej niż inni znał poseł Stapiński, który też pierwszy zgłosił się do głosu i jedyny przemawiał. A wówczas z lew demokratyczno-narodowych i nazajutrz w prasach podniosło się wołanie: Oto przywódca nowej większości.

Mówią to narodowi demokraci chociaż doskonale wiedzą, że grupy dążące do stworzenia większości pozostawiły grupę posła Stapińskiego po za jej składem.

Ale Związek Narodowo-Ludowy uważa za swe zadanie rzucanie kłód na drogę tworzenia większości sejmowej. Sam Związek w ciągu 9 miesięcy nie umiał i nie zdołał jej wytworzyć. Teraz przeszkadza innym. A Kraj potrzebuje niezbędnie tej większości dla uchwalenia konstytucji dla załatwienia palącej i niepokój wnoszącej sprawy rolnej dla wykazania zdolności do pracy i życia systemu parlamentarnego. Bo co pomyślą szerokie warstwy narodu, jeśli Sejm nie zdoła spełnić swych zadań, a nie zdoła bez większości. To Kraj dobrze rozumie i dlatego złośliwie i do pustych psot uciekające się postępowanie Narodowej Demokracji nie znajdzie w społeczeństwie uznania.

## Zwolnienie zakładników.

W niedzielę ub. delegacja Tow. Czerw. Krzyża podpisała umowę, obowiązującą jednostronnie rząd rosyjski socjalistycznej federacji Sowieckiej republiki do niezwłocznego zwolnienia wszystkich obywateli Rzeczpospolitej Polskiej i ziem zajętych przez wojska polskie i wogóle wszystkich Polaków zarejestrowanych lub więzionych w charakterze zakładników i znajdujących się na terenie rosyjskiej republiki sowietów, bądź to w więzieniach; punktach prewencyjnych, fortecach lub obozach koncentracyjnych, względnie pozostających na wolności i do odtransportowania ich wraz z rodzinami i służbą domową do linji demarkacyjnej. Każdy z powracających ma prawo przewieźć do 15 pudów bagażu i 20,000 rubli. Przejazd, przewóz bagażu, żywienie i pomoc sanitarna na terenie Rosji uskuteczni się bezpłatnie. Jednocześnie podpisane zostały w imieniu rządu uroczyste oświadczenia o niestosowaniu na przyszłość systemu brania zakładników. Delegacja przystępuje obecnie do pertraktacji o wymianie jeńców cywilnych.

## Wiadomości polityczne.

Z powodu wygłoszenia kilka słów przychylnych dla Polski na wiecu w Londynie przez rabina Perlmutra niechęć do posła-rabina wzrasta w prasie żargonowej, która nie szczędzi rabinowi gorzkich wymówek.

*

Jak ogłasza „Monitor Polski", pożyczka państwowa dała wyniki następujące: po dzień 11-go października r. b. wpłynęło w okrągłych cyfrach: w markach 5[illegible],000,000, w kor. 765,500,000 i w rublach 481,500,000.

## Zamiary Bermonta.

Pułkownik Bermont usiłuje usprawiedliwić się z zarzutu, że pod jego dowództwem rosyjskie i niemieckie bandy targnęły się na samodzielność Litwy i Łotwy. Mitawskie biuro prasowe, znajdujące się przy sztabie rosyjskiej armji zachodniej w Mitawie, najwidoczniej pod wpływem Bermonta donosi, że cała awantura Bermonta była sprowokowana tem iż rząd Ulmanisa wprowadził rabunkowy system podatkowy, co wywołało wśród ludności Łotwy niezadowolenie. I wówczas, rzekomo, wodzowie opozycji zwrócili się do Bermonta z prośbą zaprowadzenia porządku w kraju. Łatwo odgadnąć, co to za opozycja... Rząd Ulmanisa —ludowo-demokratyczny, a opozycja —istotnie reakcyjno-monarchiczna. Niemcy nadbałtyccy i monarchiści rosyjscy, połączywszy się, usiłowali przy współudziale Bermonta wywołać przewrót polityczny i na miejsce rządu demokratycznego postawić rząd reakcyjno-monarchiczny. I to tem prawdopodobniej, że przedstawiciele organizacji monarchicznych — Paryszkiewicz w Charkowie i Szulgin w Kijowie — już usiłowali według słów gazet kijowskich, nawiązać stosunki z organizacjami monarchicznemi w Kurlandji.

Również i litewskie biuro prasowe donosi, że Bermont chce zabezpieczyć etap swej armji. Pułkownik Bermont osiągnął pozwolenie na prawo korzystania ze zbudowanej przez niemców w czasie okupacji nowej dwutorowej drogi żelaznej Tylża — Laazargen — Wytowiany — Szawle—Janiszki—Mitawa.

Drogi te potrzebne są rzekomo Bermontowi do transportowania wojsk, aby później przerzucać te wojska na inną drogę Mitawa — Jakobsztadt—Kreizbarg—Rzeżyca i dalej na Moskwę.

Łotewskie biuro prasowe donosi, że inicjatywa wojenna obecnie przeszła do armji łotewskiej, która już przekracza Dźwinę.

## Pułk duchownych.

Z Helsingforsa donoszą, że w armji Denikina utworzył się osobny oddział, złożony z duchownych rosyjskich. Członkowie tego oddziału walczą przybrani w białe szaty i przystrojeni w krzyże. Pojawienie się tych duchownych wywołuje w szeregach bolszewickich niezwykłe wrażenie.

## Z Wilna.

W sobotę w Wilnie odbył się wiec w sprawie Inflant.

Uchwalono na nim rezolucję następującą:

Oddawszy hołd wojsku i Naczelnikowi Państwa, wiec wyraża potępienie propagandzie socjalistycznej, domagającej się pokoju wobec nieustalonych granic, i uważając Inflanty za konieczną dla Państwa Polskiego osłonę, przytem z uwagi na rozwój tamże żywiołu polskiego, proszą zebrani Naczelnika Państwa o rychłe zajęcie Inflant przez wojska nasze i utworzenie z nich tamy przeciw bolszewizmowi.

# TELEGRAMY.

## Komunikat Sztabu Generalnego z dn. 5.11. r. b.

**Front Litewsko-Białoruski.**

Oddziały nasze na odcinku między Bobrujskiem o Dźwiną, atakowane od dłuższego czasu przez bolszewików, przeszły do kontr-ataku, rozbiły i odrzuciły nieprzyjaciela w kierunku wschodnim.

Nieprzyjaciel stawiał miejscami zacięty opór, który jednak załamał się pod naporem naszych dzielnych wojsk.

Wzięliśmy dotychczas kilkaset jeńców i wiele materjału wojennego.

Walki trwają dalej.

**Front Wołyński.**

Bez zmiany.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego HALLER, pułkownik.

### U Naczelnika Państwa.

WARSZAWA. 5-11 (PAT).

Sejmowa podkomisja wojskowa i spraw zagranicznych odbyła dzisiaj w Belwederze dwugodzinną konferencję z Naczelnikiem Państwa. Po przemówieniu d-ra St. Grabskiego, proszono Naczelnika Państwa o wyjaśnienia w sprawie polityki zagranicznej i w sprawach wojny, których Naczelnik Państwa udzielił. Członkowie podkomisji zadawali pytania.

### Uczczenie Dmowskiego.

POZNAŃ, 5-11 (PAT).

Dzisiaj pod przewodnictwem rektora Uniwersytetu, d-ra Święcickiego, odbyła się narada w sprawie uczczenia zasług Romana Dmowskiego. Uchwalono utworzyć fundację, na wzór funducji Nobla, której celem będzie wynagradzanie za zasługi dla Ojczyzny. Nagrodzony otrzyma schronisko, oraz procent od kapitału funducyjnego. Pierwszy z fundacji tej korzystać będzie Dmowski. Postanowiono zbierać składki w całem państwie.

### Ograniczenia na kolejach.

WARSZAWA 5-11 (PAT).

Aby przyśpieszyć przewoz opału i żywności, ministerjum komunikacji postanowiło ograniczyć ruch pociągów osobowych od 10 b. m. na dni 10. Będą wstrzymane niektóre pociągi.

### Zamordowanie hr. Tissy.

PRAGA, 5-11. (PAT).

Z Budapesztu donoszą: W sprawie zamordowania hr. Tissy aresztowano Maurycego Gertnera, który przyznał się, że zamordował Tissę.

### Niemcy i Litwa.

NAUEN. 5-11. (PAT).

Pomiędzy wojskami litewskiemi, a niemieckiemi zawarto zgodę na zasadach następujących: 1) będzie utworzony pas neutralny, 2) Radziwiliszki pozostaną w rękach niemieckich.

### Sowiety grożą.

BERLIN, 5-11 (PAT).

Z Wiednia donoszą: Rząd sowjetów zaprotestował przeciw aresztowaniu swoich towarzyszów w Wiedniu i grozi odwetem.

### U Kołczaka.

PARYŻ 5-11 (PAT).

Z Omska donoszą: Generał japoński Kato przybył do kwatery Kołczaka.

### Dżuma.

LONDYN 5-11 (PAT)

Na okręcie angielskim, przybyłym do Londynu, zdarzyło się 8 przypadków dżumy.

# Z miasta.

### Kalendarzyk.

Dziś: Leonarda, Feliksa.
Jutro: Nikandra, Karyny.

### Brak wody i światła.

Pod Wasilkowem pękła główna rura wodociągowa. Woda wytrysła na powierzchnię ziemi. Z tej przyczyny wczoraj w mieście dał się uczuć brak wody wodociągowej.

Zarząd wodociągów przystąpił do naprawy rury. Praca to niełatwa, albowiem odkopanie rury w ziemi już nieco zmarzniętej a w dodatku wśród strumieni wody połączone jest z trudnościami.

Z powodu braku wody wczoraj po godz. 5 pp. elektrownia musiała przerwać prąd w części miasta.

O godz. 8 wieczorem ukończono prace przy naprawie rury i o godz. 9 mieliśmy wodę.

Na miejsce wypadku udawali się: prezydent miasta, p. Bolesław Szymański i budowniczy miejski p. Rybałowicz.

### Godziny handlu.

(m) Magistrat rozporządził wczoraj, że do dnia 15 lutego wolno prowadzić handel w mieście:

w cukierniach, restauracjach, herbaciarniach, w sklepach wody sodowej do goz. 11 wieczorem;

W sklepach spożywczych, piekarniach, wędliniarniach do godz. 8 wieczorem i w niedzielę i święta do godz. 10 zrana i od g. 1 do 5 pp. We wszystkich innych sklepach, i przedsiębiorstwach do godz. 6. w. w niedzielę i święta do godz. 10 zrana i od 2 do 5 pp.

Za przekroczenie tych przepisów grozi kara grzywien do 300 m., lub 7 dni aresztu.

### Szkoła policyjna.

Dzisiaj odbędzie się uroczysty akt otwarcia szkoły policyjnej urządzonej przez d-ra Henryka Jasieńskiego, Komendanta policji państwowej okręgu białostockiego.

O znaczeniu i celu tej szkoły pisaliśmy przed kilku dniami. Ma ona dostarczyć nam zdolnych policjantów, stróżów naszego życia i mienia, oraz obrońców spokoju państwa.

Akt uroczysty rozpocznie Mszą św. w kościele parafjalnym o godz. 9 m. 30 zrana.

O godz. 11 zrana odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie szkoły w fabryce Bekkera przy ul. Ś-toJańskiej.

### Opał dla szpitalów.

D-r Ostomęcki komunikuje nam, że onegdaj szpitale miejskie nie były opalone z winy włościan, którzy odmówili stanowczo dostawy drzewa do miasta.

Wczoraj Magistrat dostarczył drzewo dla szpitalów, przyczem był zmuszony uciec się do rekwizycji furmanek.

### Dni wolne od nauki.

(k) Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozesłało do szkół średnich spis, obejmujący dni wolne od zajęć w bieżącym roku szkolnym, oprócz niedziel.

Są to dnie: 1 i 3 listopada. 8 grudnia; od południa 20 grudnia do 7 stycznia włącznie: 2, 10, 17 i 18 lutego; 25 marca; od południa 27 marca do 12 kwietnia włącznie; 3, 8, 13 i 24 maja; 3 czerwca.

W sprawie obchodzenia rocznic narodowych postanowiono, że z wyjątkiem 3 maja, należy je obchodzić w szkołach bez przerywania biegu zajęć szkolnych, przesuwając obchody uroczyste bądź na najbliższą niedzielę lub święto, bądź też na godziny popołudniowe tego dnia, na który wypada rocznica. Można również na lekcjach w takie dnie czynić wzmianki o ważnych w padkach historycznych lub drogich dla narodu postaciach.

### Z policji.

Komendant policji miejskiej i powiatowej p. Gallas powrócił do Białegostoku.

Policja miejska i powiatowa otrzymała dodatek drożyźniany, oraz pensję za październik, według poprzedniej normy.

Od 1 listopada policja będzie otrzymywała pensję według normy zatwierdzonej, nieco niższej od poprzedniej.

### Podziękowanie.

Zarząd Stow. robotników katolickich za naszem pośrednictwem składa Wielcb. ks. prof. Piekarskiemu „Bóg zapłać" za odprawienie Mszy św. za zmarłych członków.

### Kooperatywa urzędnicza.

Zarząd kooperatywy urzędników państwowych wydzierżawił lokal dla swoich sklepów i sklepu przy al. Warszawskiej nr. 22, w domu p. L. Malinowskiego, na lat trzy, po 1600 m. rocznie.

Pożyczkę na zakup zboża dla kooperatywy w wysokości 30000 m. przyrzekł udzielić p. K. Tołłoczko, dyrektor Banku ryskiego.

### Strajk w aptekach.

(m) Pracownicy tutejszych aptek żydowskich zażądali dodatków drożyźnianych. W aptece Karlekiego strajk trwa od kilku dni. W innych aptekach żądania uwzględniono.

### Strajk piekarzy.

(m) Piekarze przystąpili do pracy. Żądaną podwyżkę otrzymali. Za czas strajku zapłaty nie otrzymają.

### Szkielety.

(m) Robotnicy, zajęci kopaniem piasku do robót brukarskich przy ul. Macsowskiej znaleźli szkielety ludzkie. Zawiadomiono o tem policję.

### Przy pracy.

(m) W fabryce Grimberga przy al. Mazowieckiej robotnik Michał Zyko wpadł pod maszynę, która odcięła mu nogę.

### Z sądów.

Wczoraj sąd pokoju skazał 19-to letniego Szymona Kwotera za kradzież (przy pomocy wyjęcia szyby w oknie) na sześć miesięcy więzienia.

### Napady bandyckie.

We wtorek o godz. 6 wieczorem przy ulicy Angielskiej № 7, dokonany został zbrojny napad bandycki na sklep Arona Lacha, którego bandyci ciężko poranili nożem.

Następnie bandyci udali się do Marjanny Kozłowskiej, gdzie poranili żołnierza, następnie uciekając ulicą Marjańską napadli na ulicy pod № 29. na gospodarza z majątku Rogowa pow. Białostockiego, Juljana Tarowskiego i żonę jego Teofilę Tarowską. Na wołanie o pomoc, policja zarządziła pościg za bandytami. Wkrótce ujęto bandytów: Stanisława Zmajdę, Bolesława Wiśniewskiego, Józefa Wiśniewskiego, Bolesława Grygiela, Aleksandra Bidryckiego, Józefa Kragiela (zwanego bandyty pod pseudonimem Biały Józik).

Okutych w kajdany odwieziono do więzienia.

Rany zadawali oni nożem sprężynowym.

Ofiary zuchwałych bandytów, po opatrzeniu ran na miejscu zbrodni, odwieziono do szpitala miejskiego.

## Z okolicy.

### Kradzieże koni.

Ze stajni za pomocą dobranego klucza u Józefa Gogola we wsi Choroszczy pow. Białostock. skradziono klacz gniadą wartości 6000 mk. i klacz siwą wartości 6000 mk. i wóz z uprzężą wartości 200 mk.

## Dla strzelców białostockich.

Na ciepłą odzież dla żołnierzy pułku białostockiego w Polskim Białym Krzyżu przy Kole Polek w Białymstoku złożyły ofiary osoby następujące:

M. Moskalewska m. 10, M. Szwarcówna 10, R. Lewgowtowa 10, W. Kitszel 5, S. Wozniacki 10, Kiesewetter 10, W. Stolecki 10, Lewonowicz 10, D. Andrzejewski 5, M. Torlswiciow 5, I. Hryniewski 5, Władzik Lewgowt5, W. Sadniekarz 10 W. Andrzejak 5, St. Szymalski 5, M. Rauszerówna 5, I. Kononowiczówna 5, M. Szwalbe 5, St. Rymiński 5, Ad. Szwalbe 5, E. Szwalbe 5, Edmund Kitszel 10, Mirosław Kitszel 5, St. Młyńczyk 5, K. Tołłoczko 100, M. Minkiewicz 10 E. Jeske 10, A. Szrakowski 10, Jankoński 7, Jakimowicz 10.50 Fr. Filipowicz 50, Klimkiewiczowa 5, Dziabiński 20, A. Hasbach 20, W. Hasbach 20, I. Rybołowicz 20, Gliński Fr. 10, Rigiert 20, Samitowski 25, St. Młyńczyk 10, S. Koczyński 10, Moskalewski 50. St. Przedpełski 5. Razem 577.50, oraz p. W. Laszczewski ciepły kożuszek.

MAŁY FEJLETON.

## Zdrowy śmiech.

Rzecz dzieje się przed paru dniami w jednej z większych fabryk łabelskich na zebraniu, które miało zadecydować o poparciu strajku fornali przez strajk powszechny robotników miejskich.

Na przygodną mównicę wchodzi agitator komunistyczny i w długiej pełnej frazesów, a marną polszczyzną wygłoszonej przemowie—klaruje zebranym jak bardzo pożytecznym dla proletarjatu będzie ów strajk powszechny i że tego czyna domaga się cały uświadomiony klasowo lud roboczy.

Mówca zapala się coraz bardziej, macha rękami, plaje, parska, jest cały spocony, wzruszony, że okropność, na zakończenie wyrzuca jakiś efektowny frazes w oczekiwania oklasków.

Ale audytorjum milczy obojętnie, zimne jakby trochę zachmurzone. Cisza, nikt głosu nie zabiera, nikt nie protestuje, ale też i nikt nie oświadcza się za wnioskiem.

Kłopotliwą sytuację przerywa trochę niepewny głos prelegenta.

— A więc strajk, jak tylko przyjdzie taki rozkaz?

Wówczas jeden z robotników siedzących pod oknem, wychyla się na ulicę i woła: leci, leci.

Zaciekawieni robotnicy zrywają się z miejsc i cisną się do okna.

Ulicą pędzi mały ośmioletni Chaimek powiewając sztandarem o barwach sjonistyczno-dziecięcych.

— Oto macie delegata z rozkazem strejkowania — objaśnia robociarz.

Żywiołowy śmiech buchnął na całej sali i robotnicy w doskonałych humorach rozeszli się do domów. O strajku nie było już więcej mowy.

Za to w pewnej gospodzie, gdzie po tradach ofiarnej pracy pożywiają się „obrońcy ludu" dziwnie posępne panują nastroje, a potrawy mają przykry smak octu i piołunu.

## Bandytyzm w Lubelskiem.

W tych dniach w godzinach wieczorowych na dom gospodarza Jana Watraka na przedmieściu Zakościelnego Urzędowa, pow. Janowskiego napadło 3-ch zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów a steroryzowawszy domowników zrabowali futrol męskie, garnitur czarny, 2 pary wysokich butów, oraz inne rzeczy na sumę 4.000 koron.

Dokonawszy rabunku bandyci związawszy Watrakowi ręce zabrali go ze sobą do pobliskiego lasu, gdzie groźbą śmierci zmusili go do przyrzeczenia, że policji o napadzie nie zawiadomi, poczem pozwolili mu wrócić do domu. Watrak naturalnie nie myślał o dotrzymaniu przyrzeczenia danego bandytom — lecz zawiadomił o napadzie policję, która poszukuje bandytów.

— W zeszłym tygodniu na powracającego z jarmarku w Krasniku, Andrzeja Wolaka, mieszkańca wsi Polichna Górna, gm. Brzozówka, pow. Janowskiego, napadło w lesie 3-ch uzbrojonych w rewolwery bandytów i zrabowało mu różnych rzeczy na ogólną sumę 2042 kor. oraz gotówką 140 koron.

— Dnia 23 b. m. około 10-ciu zamaskowanych i uzbrojonych bandytów napadło na dom Szmula Lewina we wsi Topkowo, pow. Janowskiego i zrabowało różnych rzeczy wartości około 5,000 kor.

## Przemycanie złota i brylantów.

W tych dniach, jak donosi „Iskra", funkcjonarjusze wydziału śledczego w Sosnowcu aresztowali w pobliżu granicy 4 żydów, przy których znaleziono 24 duże brylanty i złotą ręczną torebkę damską, wartości 100,000 mk.

Pod Milowicami zatrzymano Fiszla Blutsztejna z Warszawy, popisowego, który usiłował zbiedz do Niemiec.

Aresztowany, w drodze do śledczego śledczego, chciał przekupić żandarma, wręczając mu 500 mk. łapówki, lecz spotkał się z odmową.

W areszcie podczas szczegółowej rewizji znaleziono przy Blutsztejnie 18 złotych dziesięciorublówek, które skonfiskowano, a uciekiniera przekazano władzom wojskowym.

## Giełda.

WARSZAWA 5-XI (Tel. własny).

Na giełdzie płacono dzisiaj za ruble carskie (100 i 500 rubli) 120.50, 117.50 i 118.50.

Za ruble damskie (1000 rbl.) 51—54—52; drobne 47.50.

Za korony austrjackie 51.90 m. 52.65 m.


# Okręg Białostocki PAŃSTWOWEGO URZĘDU ZBOŻOWEGO

zawiadamia wszystkich p. p. producentów jako i firmy skupujące, że przez urząd rozpoczęty skup ziemiopłodów niegbjętych monopolem, jak to:

**Gryki, Prosa, Kasz z nich, Grochu, Fasoli, Mieszanki, Wyki, Peluszki** i innych strączkowych oraz wszelkiego rodzaju **Makuchów**

w każdej ilości loco składy własne, lub wagonowo loco stacja odbiorcza kolei szerokotorowej.

Panowie reflektanci zechcą zwrócić się o informacje do biura okręgowego osobiście lub piśmiennie, pod adresem Białystok, Warszawska № 26.

**Poszukiwani są agenci.** Kółkom Rolniczym i wiejskim kooperatywom udzielamy pierwszeństwa.

Sprzedaż trunków monopolowych
WYROBÓW WÓDCZANYCH
różnych win i koniaków
**WOLF GRUDSKI**
**BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza Nr. 28|a.**

P. Muszyńskiego Restauracja „Monopol"
Ul. Kilińskiego Nr. 3.
Wytworna kuchnia. | | | Pierwszorzędne napoje. | | | Ceny niskie.
W czasie obiadów i kolacji koncert smyczkowy. (Kwintet) muzyków warszawskich pod dyrekcją p. Goska.

**D-r ALTFELD**
z Warszawy
**Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe**
przyjmuje w gab.
D-ra **KRYŃSKIEGO**
od 4—7. Lipowa, 33.

Dr. H. GRODZIŃSKI
z WARSZAWY.
**Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.**
Przymuje od 4 do 8.
Rynek Kościuszki 9.

**D-r WACŁAW HON**
Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszek) i weneryczne.
Wykonywa analizy moczu, krwi, plwocin i inne.
**Przyjmuje od 3 do 6.**
ul. Sienkiewicza 39.

**Teatr Polski** poszukuje sufflerów reflektanci czytający szybko i wyraźnie zechcą składać oferty ul. Pałacowa № 2 u p. J. Knaupa od 3—6.

**D-r A. HIGIER**
z WARSZAWY.
*Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe*
od 1—3 i 5—8.
Ul. Sienkiewicza (Wasilkowska) 28-a.

**Kooperatywa „Łączność"**
**Polskiego związku zawodowego przemysłu włóknistego.**
Członkowie kooperatywy i związku mogą nabywać: ryż, fasolę, słoninę, śledzie, mydło różnego gatunku, kawę, herbatę, cykorję, świece i inne artykuły pierwszej potrzeby.
**ZARZĄD.**

GABINET DENTYSTYCZNY
S. UŻAŃSKIEGO
**Sienkiewicza (Wasilkowska) 5**
Usuwanie zębów bez bólu.
Nowoczesna technika. Wojskowym i urzędnikom ustępstwa.

Hurtownia Polska
(skład wędlin) otwarta została przy ulicy **Artyleryjskiej № 1**
Na składzie zawsze w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych: wszelkie wyroby masarskie oraz słonina, sadło, kaszanki i t. d.

**D-r med. Stefan Jermułowicz**
Z WARSZAWY
**b. asystent kliniki uniwers. profesora Neissera we Wrocławiu.**
**Choroby weneryczne, płciowe i skórne.**
Przyjmuje od g. 4 do 7.
Ul. Kilińskiego (b. Niemiecka) № 6A.

We czwartek 30 października **zginął pies,** rasy szpiców, maści brudno-białej z rudawym odcieniem, wabiący się „Lord". Znalazca zechce go odprowadzić do zawiadowcy stacji Białystok osobowy p. Franciszka Wierzejskiego ZA NAGRODĄ 100 MAREK ORAZ 200 PAPIEROSÓW.

Pianino w dobrym stanie kupi TEATR POLSKI. Wiadomość w Redakcji „Dziennika Białostockiego".

Posady ekspedjentki poszukuje młoda osoba. „Oferty w Administracji Dziennika".

Ogłoszenie.
Niniejszym podaje się do wiadomości uczącej się młodzieży, że w 5-ej klasie koeducacyjnego Seminarjum w Wołkowysku są wakujące miejsca.

**Pokoje** umeblowane 1 lub 2 do wynajęcia ul. Monopolowa 18—1

**Kasa żelazna,** prawdziwa Wertheimowska, duża, bankowa, o podwójnych drzwiach, do sprzedania. Ul. Sienkiewicza, m. 6. Wołkowyskiej


Wydawca: Polskie T-wo Popierania prasy i czytelnictwa w Białymstoku. Polska Drukarnia Udziałowa w Białymstoku. Redaktor Benedykt Filipowicz